

S Z K I C E

BIBLIA W LITURGII

„Liturgia św. stanowi cześć publiczną, którą Zbawiciel nasz, Głowa Kościoła, żywi dla Ojca Niebieskiego, którą społeczność wiernych oddaje Założycielowi swojemu, a przezeń Ojcu Przedwiecznemu“ (Encykl. „Mediator Dei“, wyd. w Kielcach 1948, s. 36).

Podawszy tą definicję liturgii, Encyklika kreśli następnie krótki szkic jej rozwoju. Zaznacza, że „wśród obrzędów (sprawowanych w pierwszych gminach chrześcijańskich) pierwsze miejsce zajmują Sakramenty, czyli siedem głównych źródeł zbawienia. Następuje dalej sprawowanie chwały Bożej, w czym wierni stosują się do wskazówek św. Pawła Apostoła: *Z wszelką mądrością nauczajcie i sami siebie napominajcie w psalmach, hymnach i pieśniach duchownych, w lasce śpiewając w sercach waszych Bogu* (Kol. 3, 16). Wreszcie przychodzi czytanie Prawa, Proroków, Ewangelii i listów Apostolskich“.

Te krótkie słowa Encykliki przypominają nam, że Pismo św. od samego początku istnienia Kościoła przenikało silnie do jego liturgii, stając się jej częścią integralną. Człowiek chętnie sięgał po słowo objawionej, Bożej prawdy. Czynił to tym skwapliwiej, że miał przecież wysławiać i czcić tego Chrystusa, który sam przypomniał swym uczniom, że Pismo św. St. Testamentu (Prawo Mojżeszowe, Prorocy, Psalmi) mówiło wiele o Nim i przepowiadało Jego działalność (Łk. 24, 44). Nowy Testament zaś, którego treścią jest Objawienie Boże dokonane już w Osobie i dziele Zbawiciela, jeszcze lepiej nadawał się do użytku liturgicznego.

Tak więc swą cześć dla Pisma św. okazał Kościół św. jako całość przez to, że wprowadził je do powstałych w ciągu wieków ksiąg oficjalnych przeznaczonych do publicznej czci Bożej, przede wszystkim do *Brewiarza i Mszału*. Rok liturgiczny, tj. okres, w którym liturgia Kościoła św. odtwarza najważniejsze momenty życia Chrystusa na ziemi w ich chronologicznej kolei, splótł się więc z jednej strony ze zbawczym dziełem Pana Jezusa zapowiedzianym i przedstawionym w Biblii, a z drugiej strony z okresami roku słonecznego w przyrodzie. Łączność tę zwięźle a interesująco przedstawił znany liturgista Ildefons Herwegen (*Die Heilige Schrift in der Liturgie der Kirche: Liturgische Zeitschrift III (1930—31) s. 15*), którego słowa warto tu przytoczyć: „W okresach przygotowawczych prym dzierży Stary, w świątecznych Nowy Test. I tak Adwent jako przygotowanie na przyjście Zbawiciela zapożycza swe lekcje u proroka Izajasza, podczas gdy okres Bożego Narodzenia oddaje głos listom Pawłowym. Wielki Post znowu od Siedemdziesiątnicy aż do niedzieli Męki Pańskiej zaznajamia nas z Pięcioksiągami Mojżesza, rozpoczynając jego lekturę do księgi Genesis. Z kolei prorok Jeremiasz wypełnia ostatnie tygodnie Wielkiego Postu, tzw. Czas Męki. Wielkanoc, jako okres świąteczny, wraca do Nowego Testamentu: Dziejów Apostolskich, Apokalipsy i Listów Katolickich. Po Zesłaniu Ducha Świętego głos ma znowu Stary Testament, a rozpoczynając od Ksiąg Królewskich pokazuje wzrost Królestwa Chrystusowego (tj. Kościoła) na kanwie planów wzorcowego Królestwa Starego Przymierza. Z Ezechiąszem, o którym 4 Król. mówi: *Po nim nie było podobnego jemu ze wszyst-*

kich królów judzkich, lecz ani wśród tych, co przed nim byli (18,5), rozrost zewnętrzny ludu Bożego ukazuje się w swym punkcie szczytowym.

Tak więc liturgia jest dla katolika skuteczną pomocą do tego, by przeżywał w ciągu roku Pismo św. i jego głęboką treść uczynił owocną dla własnego życia.

Poświęćmy teraz ogólny rzut oka głównym księgom liturgicznym.

Brewiarz ukształtowany ręką Kościoła stał się prawdziwą skarbnicą Pisma św. Przecież owe składające się nań psalmy, kantyki i hymny, lekcje, mniejsze modlitwy i pieśni pochwalne zawierają same teksty Pisma Nowego i Starego Przymierza.

Tak samo wygląda sprawa ze *Mszą* — który od introitu aż po ostatnią Ewangelię jest wypełniony natchnionym słowem biblijnym.

Nielada pracy podjął się ks. bp. Karol Marbach. Oto w dziele pt.: *Carmina Scripturarum scilicet Antiphonae et Responsoria ex Sacro Scripturae fonte in libros liturgicos Sacrae Ecclesiae Romanae derivata* (Strasburg 1907) zestawił wszystkie urywki Pisma św., które spotykamy w różnych księgach liturgicznych naszych czasów (mszały, graduale, rytuały itp.), występujące w rozmaitych funkcjach (już to w formie invitorium, offertorium, czy wersetu, antyfony itd.). Przykładowo podajemy, że np. z księgi Genesis użyto w ten sposób 8 cytatów, z ks. Wyjścia 36, Izajasza 231, Tobiasza 4, Judyty 26, Psalmów 1779, Pieśni nad Pieśniami 128, ewang. św. Mateusza 268, św. Łukasza 393 itd. Razem wyliczono 4042 wierszy, co stanowi 11,47% całego Pisma św. W średniowieczu różne teksty liturgiczne były dłuższe niż obecnie, dlatego tych wierszy — zdaniem ks. biskupa — było jeszcze więcej!

Ta cześć dla Pisma św. i włączenie go w tak obfitej mierze w księgi liturgiczne tłumaczy się, według opinii św. Paulina, m. i. tą okolicznością, że w dawnych czasach w tabernakulum były dwie przegrody: w jednej przechowywano Najświętszy Sakrament, w drugiej Pismo św. Zanim jeszcze powstał zwyczaj procesji teoforycznych, noszono Ewangelię procesjonalnie na specjalnych noszach. Święty Biskup podaje i ten szczegół, że na synodach francuskich i niemieckich we wczesnym średniowieczu w czasie obrad księga Ewangeliści spoczywała na pewnego rodzaju tronie, często przybrana w stułę: Chrystus — Logos miał przewodniczyć posiedzeniu.

Zagadnieniem stosunku Biblii do liturgii zajął się w ostatnich czasach także Hans Rost poświęcając mu czwarty rozdział (str. 79—84) spośród 33, tworzących obszernie studium: *Die Bibel im Mittelalter. Beiträge zur Geschichte und Bibliographie der Bibel* (mit 48 Abbildungen, Augsburg 1939, 4-0, s. 429): Wspomniany rozdział czwarty swej pracy kończy Rost bardzo oryginalnie. Zamiast własnymi słowy ocenić kult i przywiązanie Kościoła katol. do Biblii, oddaje głos protestantowi H. A. Daniel'owi, którego wypowiedzi z „Kontrowersji Teologicznych“ (wyd. w Halle w r. 1845, s. 78 i nast.), można streścić następująco:

1. Pismo św. przenika całą liturgię Kościoła Katolickiego,
2. 3/4 brewiarza stanowią słowa Biblii,
3. Postawa stojąca przy czytaniu Ewangeliści, modlitwa „Munda cor“ (reminiscencja z Iz 6.7), świece i kadzidło przy śpiewie diakona, pocałunek

adoracyjny celebrans złożony na początkowych słowach Ewangelii — oto dalsze dowody czci Kościoła dla Biblii.

„Te zewnętrzne formuły — pisze Daniel — te czynności i słowa nie są wynikiem przypadku, lecz koniecznym przejawem zewnętrznym tego, co kryje się we wnętrzu życia Kościoła, a jest to głęboka, święta cześć dla Pisma św.“

Kraków

Ks. MICHAŁ PETER

R E C E N Z J E

J. B. Pritchard, *Ancient Near-Eastern Texts relating to the Old Testament*, Princeton, N. J., 1950. — Format: in quarto, stron 526 — Cena 15 dol.

Wydawca tego zbioru tekstów starożytnego Bliskiego Wschodu, mających związek z Starym Testamentem, jest James B. Pritchard, profesor w „Crozer Theological Seminary“ i były profesor w „American Schools of Oriental Research“ w Jerozolimie (w roku akademickim 1950—1951).

Zbiór ten zawiera wiarogodny przekład tekstów literackich, pochodzących z starożytnego Egiptu, Palestyny, Syrii, Azji Mniejszej i Mezopotamii. Każdy z dokumentów, zawartych w zbiorze, został przetłumaczony przez odpowiedniego specjalistę z nowa i niezależnie z oryginału. Niejeden z nich został przetłumaczony w ogóle po raz pierwszy. Inne znowu znalazły dopiero pierwszy przekład fachowy i wiarogodny. Językami oryginalnymi, z jakich przekłady zostały dokonane, są: egipski, sumeryjski, akkadyjski, hetycki, kananejski, ugarycki i aramejski. Niektóre z tłumaczonych tekstów pochodzą z trzeciego tysiąclecia przed Chr. Każdy przekład poprzedzony jest wstępem, omawiającym naturę i znaczenie tekstu, miejsce gdzie został znaleziony, oraz jego datę. Podana jest we wstępie również najważniejsza literatura, dotycząca się danego dokumentu. Każdy z tekstów zaopatrzony jest u dołu strony w uwagi wyjaśniające. Przy doborze tekstów autor zbioru kierował się ich użytecznością i znaczeniem dla wyjaśnienia ksiąg Starego Testamentu. Równocześnie autor starał się o to, żeby podać wzory charakterystyczne różnych gatunków literackich. Mamy więc w zbiorze tym nie tylko znane już pomniki literackie, jak kodeks Hammurabiego, epos Gilgamesch, Enuma Elisch, egipski Hymn do Słońca, poematy z Ras Schamra, lecz także mnóstwo tekstów nowych, umożliwiających czytelnikowi żywsze i głębsze zrozumienie świata i środowiska, z którego wyłonił się Stary Testament. Mamy w zbiorze tym mity, prawa, hymny, lamentacje, listy, przysłowia mędrców, kontrakty i inne dokumenty historyczne. Cały zbiór rozpada się na dziesięć działów, a mianowicie: I. Listy, epika i legendy, II. teksty prawnicze, III. teksty historyczne, IV. rytuały, inkantacje i opisy uroczystości, V. hymny i modlitwy, VI. literatura dydaktyczna i sapiencjalna, VII. lamentacje, VIII. pieśni i poematy świeckie, IX. listy, X. teksty mieszane.

Kolekcja prof. J. B. Pritchard'a stanowi odpowiednik do znanej kolekcji H. Gressmann'a: „Altorientalische Texte zum Alten Testament“, Berlin